

SERWIS NR 431 - 22.10.2018

**TYGODNIOWY SERWIS BLOGERÓW
I KOMENTATORÓW**
„Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach służących realizacji ustawy budżetowej na rok 2019 (tzw. ustawa o budżecie), przedłożony przez ministra finansów. Projekt tzw. ustawy o budżecie na 2019 r. jest ściśle związany z projektem ustawy budżetowej na przyszły rok. Przewidziane w niej propozycje odpowiadają kwotom ujętym w projekcie budżetu i zapewniają jego prawidłową realizację – Rząd przyjął projekt ustawy o budżecie na 2019 r.

Ministerstwo Rozwoju: W 2019 r. wzrost PKB może być w przedziale 4-5 proc.

W 2019 r. wzrost PKB Polski może zamknąć się w przedziale 4-5 proc. w ujęciu rdr - wynika z wypowiedzi ministra inwestycji i rozwoju Jerzego Kwiecińskiego. Gospodarka jest w bardzo dobrej kondycji. Zaznaczył jednak, że gdyby system fiskalny uszczelniono wcześniej, Polska miałaby dodatkowe 200-250 mld zł na rozwój.

Mateusz Morawiecki: budżet może przynieść bardzo ciekawą niespodziankę

Deficyt budżetowy maleje i w tym roku może być nawet bardzo ciekawa niespodzianka; wydatki są kontrolowane, są pod dobrą kontrolą, a dochody rosną w zakładanym tempie, a nawet przekraczamy to tempo - mówił premier Mateusz Morawiecki.

Rafalska: Wprowadzaliśmy reformy istotnie zmieniające sytuację polskich rodzin

Od pierwszych dni rządu Prawa i Sprawiedliwości wprowadzaliśmy reformy i regulacje prawne, które miały istotnie zmienić sytuację społeczno-ekonomiczną polskich rodzin – powiedziała minister rodziny, pracy i polityki społecznej Elżbieta.

CBOS: połowa Polaków uważa, że sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku

Połowa Polaków uważa, że ogólna sytuacja w kraju zmierza w dobrym kierunku. Poziom dobrych ocen jest taki sam jak w lutym – najwyższy w bieżącym roku – wynika z październikowego sondażu Centrum Badania Opinii Społecznej.

Minister rozwoju zachęca inwestorów. Ratingi mocnym argumentem

Decyzje agencji ratingowych to bardzo pozytywny i czytelny sygnał dla inwestorów. Polska to dla nich bezpieczna i atrakcyjna przystań - powiedział PAP minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński. Dodał, że S&P oraz Fitch wskazują na wysoką wiarygodność polskiej gospodarki.

GUS podał najnowsze dane: mocno wzrosły wynagrodzenia i zatrudnienie w firmach

Przeciętne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw we wrześniu 2018 roku wyniosło 4.771,86 zł, co oznacza wzrost rdr o 6,7 proc. - podał we wtorek Główny Urząd Statystyczny.

Rząd chce postawić szlaban smogowi. Obiecuje miliardy na ocieplenia

Rządowy program Stop Smog ma wesprzeć ludzi, których nie stać na wzięcie udziału w kosztach ocieplania swoich budynków - powiedział premier Mateusz Morawiecki. Zaznaczył, że na program przeznaczono ponad 100 mld zł.

Jarosław Kaczyński tłumaczy "jakie są sensy" dobrej zmiany

Dobra zmiana ma kilka sensów, m.in. społeczny - pomoc rodzinie i najsłabszym, obywatelski - aby nasza demokracja przestała być sferą manipulacji, ekonomiczny - przyspieszenie rozwoju Polski oraz narodowy - aby nasz kraj był państwem podmiotowym - mówił prezes PiS Jarosław Kaczyński.

"Morawiecki jest ode mnie młodszy, silniejszy, zdolniejszy, powinien być premierem"

Morawiecki jest ode mnie młodszy, silniejszy, zdolniejszy i w związku z tym powinien być premierem - stwierdził szef partii rządzącej. Nie będę kandydował na prezydenta. Został premierem z bardzo różnych powodów. (...) Jeśli chodzi o konflikt, to naruszyliśmy bardzo poważne interesy. Sam VAT to kilkadziesiąt miliardów złotych. To również interesy zewnętrzne, bo korzystamy z tego zewnątrz. Czasem się spieramy z prezydentem, ale to nasz prezydent i wygra wybory — zaznaczył. W rozmowie pojawił się też temat Marszu Niepodległości. Chcemy, aby był jeden, wielki wspólny marsz - Marsz Niepodległości, żeby szli w nim wszyscy, którzy niepodległość sobie cenią. (...) My nie chcemy wojny - zaznaczył prezes PiS.

Janusz Szewczak o taśmach

Te taśmy po raz kolejny uderzają w PO i w PSL. Pani Bieńkowska, która mówiła o tym, że pili i lulkali aż wszystko „p.....”. A teraz jej kolega, wicepremier Pawlak dodaje, że ludzie z PSL nie chcą się uczyć, bo są zdemoralizowani władzą, a obrońca pielęgniarek pan Arłukowicz mówi, by zlikwidować cztery szpitale i przyjąć po 200 milionów. To dramatyczny obraz ówczesnej rzeczywistości. Widzimy co oni sami o sobie myślą, jak sami o sobie mówią. Widzimy ponurą prawdę o rządach PO-PSL.

Jesteśmy bogatsi o miliardy złotych. Wystarczyło zmienić kilka przepisów

5 tys. kilometrów autostrad, 10 lat funkcjonowania programu 500+, linie wysokiego napięcia ciągnące się tysiącami kilometrów i szybki internet w każdej gminie. Tyle straciła Polska w ciągu dekady przestępstw podatkowych. Uszczelnienie luki w VAT jest dla nas po prostu niezbędne.

Cd.Str.2.

Polowy tygodnia (42.)

Skończyła się kampania samorządowa. Rządzący, że tak powiem, odwalili kawał roboty, a czy to się przełoży na wynik wyborczy okaże się w poniedziałek...

Kampania, szczególnie ze strony totalnej opozycji była raczej beznadziejna. Ożywiły się również komitety bezpartyjne (Bezpartyjny jak Ty!), komitety wyborców dotychczasowego burmistrza, wójta czy prezydenta. A ja ostrzegałem, to są fałszywe komitety, trzeba głośnie na partię polityczne...

Prześleliśmy następujące rozumowanie. Ktoś proponuje mi kandydowanie na prezydenta Warszawy. Ochoczo się zgadzam, wygrywam wybory i wtedy zaglądam do kalendarzyka. Ilu ja mam znajomych? Mniej niż etatów do obsadzenia, komu mogę zaproponować pracę w urzędzie? Powiedzmy, że mam komu. Większość mi odmówi (w urzędzie???) i co ja zrobić?

To kto będzie de facto rządził? Więc wszystkie komitety bez sensu są bez sensu. W tym uznanych społeczników, walczących o prawa zwierząt, drzew czy pedałów... I to by było na tyle...

Ożywiły się autorytety opozycji, niektóre (Sadurski vel profesor z Nowej Zelandii czy innych antypodów) dość prostacko. Rekordy w kampanii pobili facet na billboardach na zdjęciach z sercem na dłoni (ratownik medyczny), Schetyna z pisowską szarańczą i gość z PO z niemieckim plakatem nawołującym do kolaboracji (tyle, że ze zdjęciami Kaczyńskiego, Macierewicza i Morawieckiego). Była jeszcze kobieta o nazwisku Myszką uwieczniona na zdjęciu ze Szczurkiem (Gdynia)...

A to był tydzień, gdzie mieliśmy rocznice wyboru kardynała Wojtyły na papieża i śmierci męczenniczej ks. Popiełuszki. I jak w tym świetle wygląda propagandowy film lewactwa pn. Kler. No jak?

A propos Kościoła. Lewactwo wzburzyło się, że w niedzielę wyborczą będzie czytany psalm ze słowami Bo słowo Pana jest prawe, a każde Jego dzieło niezawodne. On miłuje prawo i sprawiedliwość: ziemia jest pełna łaskawości Pańskiej. To zamach na konstytucję, demokrację i nieuprawniony wpływ kościoła katolickiego na wynik wyborów.

Gdyby "Superstacja", "Natemat" i inne głupki miały choć odrobinę oleju w głowie, to nie robiliby zadymy, a tak miejmy nadzieję, że Psalm 33 stanie się znany poza kręgiem chodzących do kościoła i że będzie proroczy...

„tu.rybak“

<http://blogmedia24.pl/node/80792>

Paweł Borys: Koleje linowe to bardzo rentowny biznes

Polski Fundusz Rozwoju (PFR) zawarł przed kilkoma dniami umowę kupna od Mid Europa Partners 99,77 proc. akcji Polskich Kolei Linowych. Mówi się, że mogło to kosztować 500 mln zł.

Uszczelnienie systemu podatkowego uwalnia potencjał polskiej gospodarki

Kongres 590, którego III edycja odbędzie się 15-16 listopada w Jasionce koło Rzeszowa stawia na gospodarkę. Omawiane będą liczne tematy związane z problemami małych i średnich przedsiębiorstw oraz barierami wynikającymi z niedoskonałości przepisów prawnych. Tegoroczny Kongres 590 wiele uwagi poświęci także problemom gospodarczym, których rozwiązanie przyniesie znaczne efekty dla rozwoju państwa. Jednym z ważnych wyzwań jest uszczelnienie systemu podatkowego, w szczególności dotyczącego VAT.

Bank Światowy lepiej ocenia polską gospodarkę. Podnosi prognozy PKB

Kolejna międzynarodowa instytucja zmienia zdanie o Polsce i to na plus. Ekonomiści Banku Światowego podnieśli prognozy tempa wzrostu gospodarczego zarówno na ten jak i przyszły roku. Wzrost gospodarczy Polski wyniesie w tym roku 4,7 proc. oraz 3,9 proc. w 2019 roku, prognozuje Bank Światowy. Oznacza to podwyższenie prognoz wobec oczekiwań z kwietnia br. o 0,5 pkt proc. na 2018 r. i o 0,2 pkt na 2019.

Polska wciąż na 37. miejscu w globalnym raporcie konkurencyjności

Polska utrzymała 37. miejsce w globalnym raporcie konkurencyjności Światowego Forum Gospodarczego (WEF) za 2018 r.– poinformowali przedstawiciele Narodowego Banku Polskiego, który współtworzył badanie

Inflacja spowolniła do 1,9 proc. GUS podał dane za wrzesień

Inflacja konsumencka wyniosła 1,9 proc. w ujęciu rocznym we wrześniu 2018 r. (wobec 2 proc. r/r w sierpniu), podał Główny Urząd Statystyczny (GUS).

GUS: Sprzedaż detaliczna we wrześniu wzrosła o 3,6 proc. rdr

Sprzedaż detaliczna we wrześniu br. wzrosła o 3,6 proc. rdr, a wobec poprzedniego miesiąca spadła o 3,9 proc. - poinformował w piątek Główny Urząd Statystyczny. To najniższy wzrost sprzedaży detalicznej w tym roku.

Eksport i import w górę. NBP podał dane za sierpień

Eksport towarów z Polski wzrósł w sierpniu br. o 7,4% r/r do 17 195 mln euro, zaś import wzrósł o 11,2% r/r do 17 524 mln euro, wynika z danych przedstawionych przez Narodowy Bank Polski (NBP).

Stan środków walutowych na koniec września spadł do 3,7 mld euro z 4,5 mld euro w sierpniu

Stan środków walutowych na rachunkach budżetowych na koniec września 2018 r. wyniósł łącznie 3.668,8 mln euro, czyli 15.670,9 mln zł - podało MF w komunikacie. Na koniec sierpnia 2018 r. stan ten wynosił łącznie 4.506,8 mln euro, czyli 19.358,2 mln zł. Komunikat

dotyczy stanu środków walutowych i operacji, które MF wykonało, by zarządzać naszym długiem zagranicznym, którego proporcje w stosunku do długu krajowego mają spadać.

Blisko 1 mld 200 mln zł na dopłaty do paliwa rolniczego

Przeznaczymy blisko 1 mld 200 mln zł na dopłaty do paliwa rolniczego - poinformował we wtorek w trakcie spotkania "Młoda Polska wieś" premier Mateusz Morawiecki.

ZUS zebrał w ramach e-składki ponad 200 mld zł

Ponad 200 mld zł wpłynęło od stycznia na indywidualne numery rachunków składkowych w ZUS. To o blisko 12 mld zł więcej niż w tym samym okresie ubiegłego roku – poinformował rzecznik prasowy ZUS-u Wojciech Andrusiewicz.

Rusza kampania promująca Dostępność Plus. Budżet programu wynosi 23 mln zł

Rozpoczynamy kampanię promującą program Dostępność Plus - mówił we wtorek minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwieciński. Na rozpoczęte w tym roku przedsięwzięcia zostanie uruchomionych 650 mln zł, a w pierwszych.

Rząd wprowadza "Kolej plus". Będzie więcej połączeń kolejowych?

Uzupełnienie lokalnej i regionalnej infrastruktury kolejowej zakłada nowy program dla polskiej kolei o nazwie Kolej plus. Przewiduje on budowę i odbudowę kolejowych połączeń o znaczeniu lokalnym.

Morawiecki: Powiększamy zdolności przyjmowania gazu przez terminal w Świnoujściu

Polska powiększa możliwości przyjmowania gazu przez terminal w Świnoujściu - powiedział w środę na konferencji z okazji podpisania umowy kupna gazu LNG z USA premier Mateusz Morawiecki.

PGNiG: Gaz z USA jest o ponad 20 proc. tańszy niż ze wschodu

Polskie Górnictwo Naftowe i Gazownictwo będzie importować gaz LNG ze Stanów Zjednoczonych o ponad 20 proc. tańszy niż gaz obecnie importowany do Polski z Rosji, wynika z wypowiedzi prezesa Piotra..

Niemcy dokupują, Włosi wyprzedają. Jesteśmy liderem zyskowności inwestycji zagranicznych

Połowa bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Polsce pochodzi z trzech krajów. Mimo opuszczenia naszego rynku przez UniCredit napływ kapitału do sektora finansowego był najwyższy od 2012 r.

Będą nowe fundusze na modernizację polskiej armii

1,6 mld zł trafi do ministerstwa obrony z rezerwy celowej w budżecie państwa - poinformował na Twitterze minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak. Pieniądze te mają zostać przeznaczone na modernizację Wojska Polskiego, w tym na przedpłaty za system Patriot.

Polska zamawia artylerię raketową ze Stanów Zjednoczonych

Polska przekazała stronie amerykańskiej szczegółowe zamówienie na dostawę jednego dywizjonu systemu HIMARS w ramach programu artylerii raketowej dalekiego zasięgu Homar - poinformowało 19 października Ministerstwo Obrony Narodowej.

M. Błaszczak: Zależy nam na tym, aby Wojsko Polskie było liczniejsze

Zależy nam na tym, aby Wojsko Polskie było liczniejsze – powiedział minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak, inaugurując kampanię „Zostań Żołnierzem Rzeczypospolitej”. Dodał, że jej celem jest to, aby w 2019 r. do WP przystąpiło 10 tys. żołnierzy.

Grunt Agencji Mienia Wojskowego mają sprawniej trafiać do Krajowego Zasobu Nieruchomości

Ministerstwo Obrony Narodowej, Agencja Mienia Wojskowego, Krajowy Zespół Nieruchomości i Ministerstwo Inwestycji i Rozwoju podpisały porozumienie usprawniające przekazywanie gruntów na realizację programu Mieszkanie plus - poinformował PAP wiceminister inwestycji i rozwoju.

KRS wyznaczyła zespoły w postępowaniach nominacyjnych do Sądu Najwyższego

Przewodniczący Krajowej Rady Sądownictwa sędzia Leszek Mazur wyznaczył zespoły oceniające kandydatów na sędziów Sądu Najwyższego w postępowaniach nominacyjnych – poinformował dziś PAP dział prasowy KRS. Zespoły ocenią 25 kandydatur zgłoszonych na 11 wakatów w SN.

PK: sądy uwzględniają ponad 90 proc. wniosków o areszt

Sądy uwzględniły w zeszłym roku ponad 17 tysięcy, a więc więcej niż 90 proc., składanych przez prokuratorów wniosków o tymczasowe aresztowanie; wyroki uniewinniające orzekane są wobec około 2 proc. osób sądzonych -poinformowała w czwartek PAP Prokuratura Krajowa.

10 osób oskarżonych o wyłudzenie 23 mln zł podatku VAT w Olsztynie

Po trzech latach śledztwa prokuratura okręgowa w Olsztynie przesłała do sądu okręgowego akt oskarżenia wobec 10 osób, którym zarzuca działanie w zorganizowanej grupie przestępczej i wyłudzenie 23 mln zł podatku VAT.

M. Horalą: Problem wyłudzeń podatku VAT nie zaistniał w świadomości świadka

Nie spodziewałem się, że pan minister Zbigniew Cwiągalski tak otwarcie przyzna, iż problem wyłudzeń VAT nie zaistniał w jego świadomości jako ministra – mówił dziennikarzem w przerwie obrad komisji śledczej jej szef Marcin Horalą.

Ruszył proces Władysława Serafina. Jest oskarżony o wypranie 21 mln zł

Władysław Serafin, były poseł PSL i szef kółek rolniczych, jest oskarżony o popełnienie 102 przestępstw, w tym wypranie 21 mln zł. - To fałszywe zarzuty, spreparowane na potrzeby

„Maryla“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80791>

■ Świat akademicki budzi się po „reformie Gowina”

Józef Wieczorek

Świat akademicki budzi się po „reformie Gowina”

Nowa ustawa o nauce i szkolnictwie wyższym zwana „Konstytucją dla nauki” została opublikowana w Dzienniku Ustaw i wchodzi stopniowo w życie od początku roku akademickiego. Ministerstwo na swoich stronach [konstytucjadlanauki.gov.pl] zachwala korzyści jakie środowisko akademickie odniesie w ramach tej „reformy Gowina”. Część środowiska, która zapoznała się z jej tekstem podnosi alarm, że ta ustawa – to katastrofa!

Co robiono przez lata?

Szkoda, że przez ponad 2 lata, kiedy ta ustawa była in statu nascendi, opozycyjne wobec tych „korzyści”, środowisko akademickie jakoś nie było aktywne. Ministerstwo zachęcało do dyskusji, ale wybierało sobie wygodnych dyskutantów, nie reagując na merytoryczną krytykę nielicznych. Czyli standard.

Od wprowadzenia w życie ustawy akademickiej w roku 2005 miały trwać prace nad rzeczywistymi i potrzebnymi reformami niewydajnego systemu akademickiego, ale przez te kilkanaście lat należycie nie zdiagnozowano nawet przyczyn realnej słabości nauki i edukacji wyższej w Polsce, mimo że jesteśmy potęgą tytułarną, ilościową (jeśli chodzi o ilość uczelni) i zasobną w znakomite nieruchomości akademickie na poziomie europejskim.

W PRLu było siermiężnie, wręcz nędznie, jeśli chodzi o finanse, ale nauka i edukacja wyższa stały wyżej, dzięki nie przetrzebionej do końca kadry formowanej w II RP. Ale od tego czasu znajdujemy się na równi pochyłej – mimo reform spadamy w konfrontacji ze światem, elity mamy słabe.

Na pytanie – dlaczego tak się dzieje nie odpowiedziałą żadna z 10 konferencji ministerialnych, które odbyły się przed wprowadzeniem ustawy.

Pacjent [system akademicki] jest chory, ale nie zdiagnozowano na co i dlaczego – więc jak go można skutecznie uleczyć? Co więcej nie zadano pytania – skąd się wzięły obecne, nie najlepsze kadry akademickie?

Przez lata tak reformowano system akademicki, aby nic zasadniczo nie zmienić, aby zostało tak jak jest.

Patologie filarami systemu

Świat akademicki od lat widzi głównie jedną patologię – niedostatek pieniędzy i jedno remedium na poprawę systemu: dajcie nam więcej pieniędzy – wyniki/Noble same przyjdą!

Czy słyszał ktoś o żądaniach piłkarzy dostających tęgie lanie od drużyn najlepszych: płacicie nam – wszystkim rzecz jasna – tak jak się płaci Ronaldo czy Lewandowskiemu, to będziemy grać jak Ronaldo i Lewandowski? Inaczej dobrej gry nie można od nas wymagać!

A tak argumentują słabi intelektualnie i moralnie beneficjenci długotrwałej negatywnej selekcji kadr akademickich, funkcjonującej w systemie zamkniętym, w warunkach chowu wsobnego, ustawianych konkursów, niemobilności, wieloletowości, intensywnego rozwoju turystyki habilitacyjnej, nepotyzmu, mobbingu, nie respektowania własności intelektualnej itd.

Te patologie były podnoszone przez mnie [w przestrzeni publicznej od początku wieku] i Niezależne Forum Akademickie funkcjonujące od 2004 r., ale pomijane [z małymi wyjątkami]

przez „reformatorów i walczące o zachowanie status quo środowisko akademickie.

Dla sprawdzenia można na wyszukiwarce Google wpisać – „patologie akademickie”, „patologie na uczelniach”, aby się zorientować kto i jak zajmuje się przyczynami degradacji nauki w Polsce.

Tym zasadniczym dla funkcjonowania czynnikiem nie poświęcono żadnej z 10 konferencji ministerialnych przez uchwaleniem ustawy! Ale po uchwaleniu ustawy młodzi naukowcy [Akademia Młodych Uczonych PAN

Józef Wieczorek

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80787>

■ Analiza przedwyborcza (19.10.18 - szkic)

Strategia dobrej zmiany składa się z kwartetu czterech wyborów - samorządowych - unijnych - parlamentarnych i prezydenckich. Strategia jest z pozoru bardzo prosta. Najważniejsza akcja wyborcza rozegra się jesienią 2019 roku, a jej zasadniczym celem, decydującym dla przyszłości Polski jako państwa poważnego jest osiągnięcie parlamentarnej większości konstytucyjnej.

Aktualne wybory samorządowe są testem weryfikującym aktualny kontekst polityczny, co pozwoli na zrealizowanie szczegółowego programu działań, przygotowujących Polskę do późniejszych rozstrzygnięć. Decydujące są następujące wnioski z aktualnego przebiegu wyborów samorządowych.

Oczywiście zależy nam na możliwie najlepszym wyniku w tych wyborach, ale nawet najgorszy wynik nie jest decydujący, ponieważ nie może być gorzej niż jest. Aktualnie prawie cała władza samorządowa tkwi w rękach totalitarnej oligarchii i ufając w rzeczywiste wyniki rządu zjednoczonej prawicy, mamy szansę nieco tylko poprawić naszą pozycję w samorządach.

Władza totalitarnej opozycji na poziomie samorządowym osiągnęła poziom skrajnej degeneracji do oligarchii lokalnych kleptokracji, w których miejscowe samorządowe sitwy i mafie mają trudne do pokonania aktywa materialne i polityczne - co stanowi pierwszy do rozwiązania problem na drodze do pozytywnej reformy państwa polskiego.

Samorządowa kampania wyborcza doprowadziła do odkrycia kart totalitarnej opozycji, która ujawniła do końca kim jest i czym się posługuje i dlatego w najbliższej przyszłości ta wiedza musi być bezwzględnie wykorzystana.

Mianowicie, totalitarna opozycja jest samodzielnym wrogiem wewnętrznym, zdolnym do wykorzystania wszystkich dostępnych i możliwych do wykorzystania narzędzi przeciwko Polsce, Polakom i naszym narodowym interesom, przeciwko polskiej suwerenności, przeciwko polskiej Niepodległości w sojuszu z wszelkim wrogiem zewnętrznym wrogiem polskiej racji stanu oraz suwerenności Państwa polskiego.

Głównym celem i jedyną strategią polskiego wroga wewnętrznego jest pośredni i bezpośredni udział w ekonomicznej eksploatacji, grabieży oraz niszczeniu aktywów polskiej gospodarki. Grabież i destrukcja siły i potencjału ekonomicznego Polski. Mówiąc wcale nie złośliwie, konsorcjum totalitarnej opozycji nie

ujawnia swojego programu politycznego, ponieważ on jest skrajnie antypolski.

Antypolski wróg wewnętrzny jest nie tylko totalitarną pseudo opozycją, ale jest nieuczciwą i skrajnie zdemoralizowaną formacją, która nie cofnie się przed żadnymi środkami w swojej walce o dalsze utrzymanie swojej władzy i zdolności do zbrodniczej grabieży, eksploatacji i destrukcji wszelkich polskich aktywów i zasobów.

„michael“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80779>

■ Antifa w centrum Portland

Narzekamy na naszą policję nie reagującą na zdziczenie Obywateli i KOD. Są nawet argumenty na korzyść takiej postawy. Przynajmniej pokaże, kto miał rację. Może się na przykład okazać, że brutalność policji wobec naszych w Lublinie w zeszłym tygodniu służyła za uzasadnienie do zrobienia tego samego wymienionym powyżej. Może tak, może nie.

Dla poszerzenia horyzontów pokażę wydarzenie, które zaszokowało Amerykę. Otóż w dniu 6 X 2018 r. odbywała się nielegalna demonstracja w centrum liczącą ponad 600 tys. mieszkańców miasta Portland, Oregon. Uczestnikami byli zamaskowani osobnicy z Antifą wraz z Black Lives Matter i "Don't Shoot Portland". W sumie około setki typków. Powodem było zastrzelenie recydywisty Patricka Kimmons, który tuż przed przybyciem policji postrzelił dwie osoby.

Około kilkunastu typów opanowało skrzyżowanie w centrum dużego amerykańskiego miasta. Lżyli kierowców, wydawali im rozkazy oraz kopali samochody. W pewnym momencie podjechał 74-letni Kent Houser z Karoliny Północnej. Najpierw odziana na czarno i z plecakiem grubaska o twarzy psychopatki udzielała mu lekcji. Później jakiś inny grubas zaczął go wyzywać od różnych "pier...", włącznie z zadziwiającym wyzywaniem kierowcy z powodu koloru skóry. Biały wyzywał Białego. Następnie kierowca podjechał kilkadziesiąt metrów i przystanął by sprawdzić uszkodzenia samochodu. Natychmiast rzuciły się za nim murzynki i inne typki. W sumie uszkodzenia były na poziomie \$3 000.

K.Houser dzwonił na policję już w momencie pierwszego incydentu, ale nie uzyskał odpowiedzi. Prawdę mówiąc wcale nie musiał dzwonić, gdyż nieopodal stali beczynninie policjanci.

Rzecznik policji w wywiadzie dla stacji TV poinformował, że policja bała się interweniować, gdyż tłum mógłby stać się jeszcze bardziej agresywny. Tak sobie myślę, że gdyby ten tłum był jeszcze agresywniejszy, to czy policja miałaby jeszcze lepsze uzasadnienie swojej bełkośności, gdyż tłum mógłby być jeszcze straszniejszy? Gdzie jest koniec takiego "eskalacyjnego" myślenia? Przecież to absurd.

Równie paradoksalna była wypowiedź sierżanta Chrisa Burleya z Portland Police Bureau. Klarował on w sposób następujący: "Jest to dobry przykład na to dlaczego demostanci powinni mieć pozwolenie, wówczas policja mogłaby oddzielać demonstrantów od kierowców". To niby jak? Lepiej nie mieć pozwolenia, demonstrować nielegalnie moc robić co się chce?

Pan K.Houser później w wywiadzie powiedział: "Jeżeli ulicami rządzą sponorowani,

podekscytowani kryminaliści, to miasto przestaje istnieć".

Internauci zareagowali zgodnie:

Ronnie Ronnie: "Od 30 lat pracuję w policji. Ci policjanci z Portland przynoszą wstyd".

Janet Brenslar: "Każdy z tych policjantów powinien być wywalony z pracy."

Arturo: "Gdyby się to zdarzyło w południowym Teksasie, to by pożałowali natychmiast".

No właśnie!

„Tymczasowy“

<http://www.blogmedia24.pl/node/80778>

■ Ważny efekt "afery taśmowej". Rozmowa Pawlak - Solowow

Wczoraj [17.10.2018] portal TVP Info ujawnił nagraną potajemnie rozmowę Waldemara Pawlaka z Michałem Solowowem {TUTAJ}. Jej waga jest o wiele większa niż znanych do tej pory nagrań tego rodzaju. Waldemar Pawlak mówi:

"Waldemar Pawlak: Jeżeli pan spojrzysz na taką bardzo opiniotwórczą stację, na przykład TVN, to kapitalizacja TVN jest grubo poniżej pana pomysłu np. na Azoty, i TVN w naszym kraju ma dużo większy wpływ niż wiele innych sporych całkiem firm (...)

Michał Solowow: TVN nie generuje cashu [pieniędzy], panie premierze, i dlatego jest na tyle wyceniany. Tu jest jakby...

Waldemar Pawlak: Bardzo dobrze pan na to patrzy, otóż ja bym powiedział dalej, że można by sobie nawet wyobrazić, że do takiej firmy jak TVN opłaci się dopłacić, żeby mieć taki wpływ na politykę jak TVN. Niemcy sobie kupili - przez inwestycję w Axel Springer - „Fakt”, „Newsweek”, Onet. To są przykłady, gdzie ja mogę jednak powiedzieć, że na Tuska większy wpływ ma artykuł w „Fakcie” niż opinia Konfederacji Pracodawców czy Komisji Trójstronnej. (...) Dzisiaj oddziaływanie mediów, które są pod kontrolą różnych międzynarodowych koncernów, jest dużo większe na polski rząd niż wszystkich przedsiębiorców razem wziętych."

Portal wPolityce.pl dodaje następujące fragmenty:

"Waldemar Pawlak: Niech pan wrzuci sobie statystykę - w ilu przypadkach TVN zaatakowało międzynarodowe globalne koncerny, a w ilu przypadkach zaatakowało w dużych programach polskich przedsiębiorców, to pan zobaczy. To nie jest tak, że dziennikarze to jest takie bezhołowie i bezmózgowie. Niech pan sobie wyobrazi, że w Polsce jakiemuś dziennikarzowi zachciałoby się skrytykować inwestycje Solorza, Polkomtel czy jakieś inne... Pawlak zachęcał również Solowowa do zainwestowania w TVN i pomoc we wsparciu „politycznego obozu centroliberalnego. Polityk PSL przekonywał, że akcje ITI są opłacalne. Solowow zaproponował, żeby liderem tego przedsięwzięcia został Jan Kulczyk. Waldemar Pawlak: Nieproporcjonalnie duży wpływ mają aktywa stosunkowo nieduże na kształtowanie tych warunków, w których żyjemy. Premier się bardziej przejmując, że mu zrobią koło pióra w gazecie czy w telewizji niż tym, że na przykład nie przygotowuje dobrych regulacji." {TUTAJ}.

Redakcja wPolityce.pl przeprowadziła dzisiaj dogłębną analizę tego nagrania i doszła {TUTAJ} do następujących wniosków:

"NASZA ANALIZA. Dziwna sprawa z tą taśmą Pawlaka. Wedle naszych źródeł to rozmowa nie z 2014, a z 2012 roku, i nie z restauracji, a z Kancelarii Premiera. Dyskusja toczona jest w atmosferze spokojnej, można powiedzieć nawet - oficjalnej, w tle nie słychać żadnych typowych dla pozostałych nagrań odgłosów biesiadowania. Wedle opisu portalu TVP.Info były premier, wieloletni prezes PSL Waldemar Pawlak i obecnie najbogatszy Polak Michał Solowow spotkali się w jednej z warszawskich restauracji, gdzie rozmawiali m.in. o wpływie mediów o zagranicznym kapitale na polską politykę. Jak wielu polityków poprzedniej władzy - zostali nagrani. a stało się to „9 stycznia 2014 r.”.

Wartość poznawcza rozmowy jest spora, (...) Skąd jednak właściwie jest to nagranie? Kilka tropów wydaje się niezwykle ciekawych.

Otóż po pierwsze - tego nagrania nie ma aktach afery taśmowej, było ono dotychczas nieznaną opinią publiczną.

Po drugie - wedle naszych źródeł nie zostało ono dokonane w żadnej z warszawskich restauracji, ale w budynku rządowym (mowa o Kancelarii Premiera, choć musimy pamiętać, że Waldemar Pawlak miał też gabinet w Ministerstwie Gospodarki na Placu Trzech Krzyży), podczas spotkania półoficjalnego. (...) nie jest to nagranie ze stycznia 2014 roku, ale z roku 2012!

Zresztą, to wynika także z kontekstu rozmowy. Pawlak ewidentnie występuje w niej jako przedstawiciel władzy, na przykład mówi:

„jeżeli w tą stronę byłby jakiś impuls i oczekiwanie, co my moglibyśmy przy pracodawcach zrobić - to jesteśmy zainteresowani...)

Prezentuje się w niej jako mocny przedstawiciel układu rządowego. Nie mógł tak mówić w 2014 roku, bo wtedy był już byłym wicepremierem i byłym liderem PSL - po przegranej jesienią 2012 roku walce o prezesurę PSL odszedł z rządu.

„elig“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80776>

■ Pada bastion poprawności politycznej

Ten bastion budowano w U.S.A. przez ponad pół wieku. Teraz będzie zgruzowany. Mowa o akcji afirmatywnej (Affirmative Action), nazywanej odwróconym rasizmem. Przyjemnie będzie patrzeć jak kolejne Wielkie Oszustwo wyzionie ducha.

Całą sprawę zaczął postępek J.F. Kennedy, jeden z najgorszych prezydentów Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Początek to jego Executive Order No. 10925 (6 III 1961), będący pierwocinami akcji afirmatywnej - także w tym sensie, że po raz pierwszy użyto takiego słowa. Celem tego trwającego do dziś proceduru miało być ułatwienie przedstawicielom grup etnicznych uważanych za upośledzone w wyniku działania niesprawiedliwego systemu, dostępu do szkół wyższych oraz do dobrze płatnych zawodów. Czarni czy Latynosi, ale przede wszystkim o tych pierwszych chodziło, dostawali preferencyjne punkty pozwalające im przeskakiwanie innych kandydatów w kolejce. Przykładowo, murzyn-kandydat na strażaka dostawał pracę mimo, że według kryteriów merytorycznych plasował się niżej od białego. Gorsza jakość pracownika oznaczała niższą

jakość pracy i ryzyko obniżenia poziomu bezpieczeństwa.

Jasne, że taka polityka społeczna była jawnym rasizmem, którego ofiarą padali Biali. Pewnie, że tu i ówdzie rozlegały się protesty i podawano sprawy do sądu. Te jednak zgodnie z duchem czasów były nieugięte i przyznawały rację nowoczesnym rasistom. Sprawy zgodnie z zasadami trafiały do Sądu Najwyższego i tam niesprawiedliwość przyklepywano. Niech przykładem będzie "Sprawa Gutter v. Bolinger" z 2003 r., w której po raz kolejny SN dał przyzwolenie na stosowanie kryteriów rasowych przy naborze na wyższe uczelnie. "Pozytywna dyskryminacja" może być stosowana dla dobra studentów z mniejszości rasowych. Przy okazji proszę zwrócić uwagę, że postępkom wolno używać terminu "rasa", choć według nich ras nie ma.

Dobrym początkiem końca afirmacyjnego proceduru była sprawa Abigail Fischer, kandydatki na studia w University of Texas. W 2008 r. Fischer, dziewczyna rasy białej nie została przyjęta na skutek odwróconego rasizmu. Wprawdzie później studiów ukończyła na innym uniwersytecie, ale to nie przeszkodziło jej podać władze U of T do sądu. Wspierał ją konserwatywny aktywista Edward Blum. Sprawy zakończyły się w 2016 r. Sąd Najwyższy podjął decyzję stosunkiem głosów 4:3. Po stronie postępackiej opowiedział się także sędzia A.Kennedy znany nam dziś z tego, że ostatnio odszedł z SN i dzięki temu na jego miejsce mógł wejść Justice B. Kavanaugh.

Teraz przyszedł czas na słynny Harvard University z Bostonu. To uczelnia, którą kończyli między innymi Barack Hussein Obama II i Michelle LaVoughn Robinson Obama. Ten pierwszy zdobywał postępackie ostrogi między innymi pracując jako "community organizer" (organizator społeczności) w Chicago. To taki fach, który polega między innymi na organizowaniu postępackich demonstracji. Swoją walkę zintensyfikowała organizacja o nazwie "Students For Fair Admissions" (SFFA) osadzona w Washington D.C. Jej członkami są głównie studenci-Azjaci z pochodzenia. W 2014 r. złożyła ona skargę na rzecz 64 różnych grup skupiających Amerykanów pochodzenia azjatyckiego twierdząc, że władze federalne zbyt długo tolerują stosowanie kwot (quotas) przy naborze na studia wyższe. Kwoty, czyli sztuczne utrzymywanie limitów ilościowych dla różnych kategorii ilościowych (jak kiedyś Żydów) jest w USA prawnie zabronione i powinny być użyte kary. Jednak jeszcze tym razem nie było klimatu dla sprawiedliwości.

Sytuacja zmieniła się wraz z wyborem Donalda Trumpa na prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Wreszcie zaczęło się przywracanie Ameryce normalności. Najpierw w dniu 17 XI 2017 r.

„Tymczasowy“

Czytaj całość:

<http://www.blogmedia24.pl/node/80766>

.....
„Co nowego na blogach" jest niezależną inicjatywą grupy użytkowników portalu Blogmedia24.pl
Serwis przygotowali: „Maryla”, „Morsik”, „Natenczas”, „tu.rybak”.